

Radiowe Nutki, Zakochany Pierrot

Był raz Pierrot taki smutny pajacyk aż żal,
żał, bo Pierrot mieszkał sam w wielkim sklepie wśród lał,
sam, ciągle sam, choć gitarę miał i na niej grał
ach, ten Pierrot, laleczce Fleur swoje serce dał...

Prawda to? Prawda, lecz:
Ktoś Fleur z półki zjął
Sam jak palec jest pajac Pierrot

Fleur, miła Fleur,
powiedz gdzie się podziałaś ah gdzie?
Fleur, moja Fleur, ja o Tobie wciąż marzę i śnię...
Fleur, moja Fleur,
zły czarownik cię porwał, czy smok?
Fleur, moja Fleur,
dzień bez Ciebie to cały rok...

Prawda to? Prawda; lecz:
Choć zabawek sto,
sam jak palec jest pajac Pierrot

Nie płacz Pierrot
ja ukoję Twój smutek i żal,
choć mój Pierrot, pojedziemy na bal moich lał
ciesz się Pierrot, tam wśród nich spotkasz tę lalkę swą
śmiej, się Pierrot, będziesz tańczyć z nią, tylko z nią